

ORĘDOWNIK OSTROWSKI

Pismo na powiat Ostrowski i miasto Ostrow, Odolanów, Mikstat, Sulmierzyce, Raszków i Skalmierzyce

Administracja: Wrocławska nr. 37. — — Telefon nr. 56. — — Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Suszycki w Ostrowie.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

№ 99

Wychodzi
co wtorek i piątek.

OSTRÓW, wtorek 11 grudnia 1934 r.

Przedpłata
miesięczna 1 zł.

Rok 83.

Z urzędów

Zaraza świni wygasła w maj. Borzęcki, pow. krotoszyńskiego.

Zaraza świni została stwierdzona w majątku Roszków, pow. Jarocińskiego.

Pomór i zaraza świni wygasła w majątku Czerminiek, w mieście Jarocinie oraz w zagr. Tomasz Juszczaka w Rukutowie pow. Jarocińskiego.

Pomór świni wygasł w zagrodach Frankego, Klausego i Skrzypczaka w Długolecie pow. krotoszyńskiego.

Pomór świni w maj. Wsiachów pow. krotoszyńskiego wygasł.

Pomór świni wygasł w maj. Makoszyce pow. krotoszyńskiego.

Pomór świni został stwierdzony w zagrodzie Bolesława Nowakowskiego w Kobyłku pow. krotoszyńskiego.

Ostrow, dnia 7 grudnia 1934 r.

Starosta Powiatowy: Dr. Ekkert

Publiczne doręczenie.

Na zasadzie art. 26 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. nr. 26, poz. 341) oraz art. 155 ordynacji podatkowej z dnia 15 marca 1934 roku (Dziennik Ustaw Rz. P. nr. 39, poz. 846), Zarząd Miejski wzywa p. Sawińską Czesławę ostatnio zamieszkałą w Ostrowie, obecnie w Poznaniu do odebrania w Miejskim Wydziale Podatkowym przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 21 — zawiadomienia karnego Urzędu Skarbowego w Ostrowie nr. 1508.

Odbiór powyższego zawiadomienia nastąpić winien w terminie do 4-eh tygodni po ogłoszeniu niniejszego, w przeciwnym bowiem razie doręczenie uważać się będzie za skuteczne.

Ostrow, dnia 7 grudnia 1934 r.

Zarząd Miejski: W. Cegiłka, burmistrz.

Ogłoszenie.

Zgodnie z przepisem zatwierdzonego przez władzę nadzorczą statutu miejskiego z dnia 23 II. 1934 r. o podatku od zabaw, rozrywek i widowisk, ustalił Magistrat komunalny podatek ryczałtowy od zabaw tanecznych i występów amatorskich miejscowych towarzystw i klubów urządzanych w lokalu:

| | |
|-------------------|-----------|
| Zameczek Leśny | na 15 zł, |
| pana Biegańskiego | „ 10 zł, |
| „ Koschołckie | „ 10 zł, |
| „ Szudobaja | „ 5 zł. |

Podatek winien być zapłacony zgóry.

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości. L. dz. 1660/34 Pod. Ostrow, dnia 10. XII. 1934 r.

ZARZĄD MIEJSKI: (—) W. Cegiłka, burmistrz.

Sezon gwiazdkowy.

Znajdujemy się w sezonie gwiazdkowym, kiedy to ulice miast naszych przybierają zwykle wygląd jakby świąteczny: okna wystawowe rzędiściej oświetlone, starannie udekorowane, przyciągają wzrok tłumów i zachęcają do kupna podarków i upominków gwiazdkowych.

I chociaż z roku na rok skromniejsze stają się zakupy to jednak nie zginęła jeszcze u nas i nigdy zapewne nie zaginie tradycja obdarowywania swych najbliższych z okazji świąt Bożego Narodzenia. Mniej się wprawdzie kupuje dzisiaj przedmiotów zbytku, a na pierwszy plan wysunęły się przedmioty praktyczne. Wskutek zubożenia, nie stać nas na kosztowne zachcianki. Przy zakupach gwiazdkowych pamiętajmy o kupcach naszych polskich. W okresie gwiazdkowym więcej jeszcze, niż kiedykolwiek powinniśmy o tem pamiętać.

Kupcy ostrowscy odnowili swoje wystawy sklepowe. Przez dwa ubiegłe dni świąteczne naprawdę ładne wystawy przyciągały publiczność, która tłumami snuła się ulicami miasta.

Niepodobno nam imiennie wymienić wszystkie wystawy gwiazdkowe. Powiemy tylko ogólnie, że we wszystkich śladach panuje ruch dekoracyjny — mniej lub więcej gustowny. Wysiłek kupiectwa naszego, zwracającego w oknach wystawnych uwagę publiczności na bogactwo swych magazynów, spotkał się u publiczności z wielkim uznaniem.

Uroczystość 15-lecia 4 druż. harcerskiej im. Ign. Prądzyńskiego przy szkole T. Kościuszki.

Harcerstwo jako organizacja młodzieży, zyskuje w mieście naszym coraz większą popularność i uznanie jej wartości. Zadaniem jej to wychowywanie młodzieży w zdrowych i moralnych zasadach. System wychowawczy oparty jest na pracach harcerskich, które są niezem innym jak tylko jedną prawdziwą podstawą, z których czerpie młodzież prawdziwe ukojenie wszystkiego dobrego a umie ocenić sło i stara się go unikać. Przebywanie na łonie natury, jakie harcerstwo następuje młodzieży, to główny atut, który przyczynia się do zdrowego rozwoju ducha i ciała ku chwale naszej Ojczyzny.

Na terenie naszego miasta mamy obecnie 6 drużyn harcerskich. Jedną z nich a mianowicie 4 druż. harc. im. Ign. Prądzyńskiego, obchodziła w ub. sobotę uroczystość 15-lecia istnienia. Drużyna ta powstała w roku 1919 z inicjatywy dh. komandanta ks. L. Ziemińskiego. Przez cały okres ten drużyna znajdowała się zawsze w świetnym rozwoju. Uroczystość obchodu rozpoczęto masą św. i wspólną Komunią o godz. 9.15. Po południu odbyła się przy wypełnionej sali K. P. W. uroczysta akademja. Słowo wstępne wygłosił dh. phm. Grzesiek.

Sprawozdanie z działalności 15-letniej odczytał dh. Chlebowski. Na program nieszykłe obaerzny słożyły się: piękne śpiewy, deklamacje, monolog, popis skrajcowy i występ dalskich i pełnych werwy bestroskiej Zuchow. Na zakończenie odegrano komedję harcerską p. t. „W szacowanym lesie” ilustrującą poznanie przez wiejskiego chłopca tego piękna, jakim jest prawy charakter harcerski. Amatorzy wywiązali się ze swych ról ku ogólnemu zadowoleniu.

Świetny rozwój drużyny w dużej mierze zawdzięczyć należy panu kierown. szkoły Łasoczińskiego, który zawsze stara się drużynie w każdej potrzebie przyjąć z pomocą. Szczere uznanie należy się panu nauce, Schwellterowi, który z niezwykłym poświęceniem opiekuję się drużyną, zyskując sobie przez to serca wszystkich harcerzy. Drużynowym tej wzorowej drużyny jest drnh Iwaszkiewicz, którego wyniki pracy mieliśmy możność zauważyć na powyższej uroczystości.

Z naszej strony życzymy drużynie dalszego świetnego rozwoju w pracy dla dobra swego i Polski.

Ostatnia posługa. W święto Matki Boskiej w sobotę tłumy wielkie uczestniczyły w pgrzebie śp. Stefani Kowalskiej, żony znanego tu prof. muz. i dyrygenta okręgu kół śp. ew. Orszak pogrzebowy prowadził ks. prof. Rejewski. Gremjalny udział w kondukcie żałobnym wzięła z szandarem Sodalija Marjańska, młodzież gimnazjum żeńskiego i męskiego i inne organizacje. Trumnę ze zwłokami ponieśli do grobu przyjaciele męża Zmarłej. Chór męski „Echo” pożegnał śp. Zmarłą pieśnią żałobną, poczem popłynęła z piersi żalobnych uczestników „Witaj Królowo”. Niech odpoczywa w pokoju!

Z życia sodalicyj. Ostrowskie Sodalije Marjańskie Pań i Panow w święto Niepokalanie Poczętej, dnia 8 grudnia urządziły doroczne ślubowanie kandydatów. Dzień ten jest zawsze radośnym dla Sodalicyj. O godz. 8-mej odprawił w kościele ks. moderator, kanonik Jarosz uroczystą Masę św., w czasie której gremjalnie sodalicy i sodalicy przystąpili do Stoła Pańskiego. Kniepiąca na duchu była piękna nauka ks. Moderatorka wygłoszona od Ojca. Celem zadaniem sodalicyj jest wyrabianie w swych członkach doskonałości życiowej i pracy społecznej, pojęciem w duchu Chrystusowym. Jest apostołowaniem świeckich przez szczególniejszą część do Najśw. Marii Panny.

Uroczyste brzmiało Vent-Creator i akt poświęcenia się kilkunastu nowych członków Sodalicyj na służbę Najśw. Królowej Korony Polskiej. W czasie nabożeństwa śpiewał chór „Echo”. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę” i hymn sodali yjny.

— W bieżącym roku w grudniu mia 350 lat od istnienia Sodalicyj Marjańskich. Jubileusz ten świadczy o żywotności idei Marjańskiej, która przetrwała już i przetrwa wieki. Rygnął Niepokalanej zdołił nie tylko pierś świętych, ale i munciar najwzniejszych i najdzielniejszych rycerzy i obrońców Ojczyzny. Sodalicyj jest dziś na całym świecie 50 tysięcy ognisk, skupiających miliony ludzi. W Polsce ogólna cyfra ognisk Sodalicyj wynosi obecnie blisko 800.

„WENANCJUSZ”. Dowiadujemy się, że zapowiedziany w jednym z ostatnich numerów naszego pisma dramat religijny p. t. „WENANCJUSZ” przez O. Maurusa Carnota, Z. św. B. zostanie odegrany już w nadchodzącą niedzielę, dnia 16-go grudnia 1934 r. o godz. 20-tej wieczorem w sali Teatru Miejskiego w Ostrowie.

Zespół Koła Seniorów Katolickiego Stow. Młodzieży pod wezwaniem św. Alojzego wystawiający obecnie „Wenancjusza”, znany jest nam ze swych dobrych przedstawień — dowodem tego wystawione ostatnio misterjum wielkopostne p. t. „Ukrzyżuj Go”. To też mamy nadzieję, że tym razem młodzież nasza pokate nam rzecz naprawdę dobrą z treścią w pięknej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej. Nie mniej są to jesteśmy pewni, że społeczeństwo doceni wysiłek i pracę naszej młodzieży i występ niedzielny w Teatrze Miejskim gremjalnie poprze.

Z Tow. Ziemiaków. Odbyło się tu zebranie reorganizacyjne Ziemiaków koła ostrowskiego z udziałem p. C. Chłapowskiej, członka Głównego Zarządu i p. Wandy Chłapowskiej, przewodniczącej Sekcji Organizacyjnej. Obrady zagała p. Celina Chłapowska, poczem odczytała referat o celu i zadaniu Tow. Ziemiaków. W wywiązanej dyskusji zaznaczono konieczność wskrzeszenia ostrowskiego Koła. Ukonstytuował się zarząd Koła w skład którego weszły: p. J. Niemojowska z Macznik — przewodnicząca, p. K. Majerowiczowa z Parczewa — wiceprzewodnicząca, p. Zofja Szawińska ze Śliwnik — skarbniczka, p. Zofja Szembekówna z Wysocka — sekretarka.

Zmiana w rozkładzie jazdy. Przewidziany rozkładem jazdy początek terminu kursowania poc. sezonowych od 1. 12. 1934 został przełożony z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych na dzień 15 grudnia rb.

Wakacje szkolne. Kuratorja szkolne wydały zarządzenia w sprawie tegorocznych ferij świątecznych Bożego Narodzenia. Jak w roku ub. przerwa w zimowych zajęciach trwać będzie od 22 bm. do dnia 15 stycznia.

Przyszła dodatkowa komisja poborowa na powiat ostrowski urzędować będzie, w piątek, dnia 28-go grudnia br. o godzinie 10-tej rano w lokalu p. Sychalskiego w Ostrowie, ul. Wrocławska 26. Wszystkich rezerwistów i poborowych zamieszkałych w wyżej wymienionym powiecie, którzy dotąd obowiązku stawienia przed komisją poborową zadość nie uczynili, wzywa się aby poprzednio się zgłosili w Starostwie a w dniu poboru już o godzinie 8 rano w P. K. U. w Ostrowie celem swidencjonowania. Niestawienie karane będzie po myślł art. 99, 115 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 8000 zł. albo jedną z tych kar.

„Dni Przeciwgruźlicze” w Polsce.

Rokrocznie w całym naszym kraju w okresie od 1 XII. — 10 I odbywa się wielka i doniosła akcja „Dni Przeciwgruźliczych”. Ma ona przypomnieć społeczeństwu o wielkiem niebezpieczeństwie i spustoszeniu, jakie sprawia najgroźniejsza ze wszystkich chorób społecznych — gruźlica.

To też w bieżącym roku zawiązał się Komitet Obywatelskich „Dni Przeciwgruźliczych” w Ostrowie, który wyłonił z pośród siebie Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem lekarza fizjologa p. Dr. Pałacza. Wspomniany Komitet opracował program „Dni Przeciwgruźliczych” na okres od 1 grudnia br. do 10 stycznia 1935 r. Program przewiduje sprzedaż nalepek przeciwgruźliczych 10 groszowych, specjalne pogadanki w szkołach, wójku i organizacjach, cykl odczytów publicznych o gruźlicy, postawionych jak zwykle na wysokim poziomie popularnym i szereg imprez dochodowych.

Komitet Wykonawczy „Dni Przeciwgruźliczych” żywi niepłonną nadzieję, iż szerokie rzesze obywatelskie swym czynnym udziałem przyczynią się do akcji „Dni Przeciwgruźliczych” na terenie naszego powiatu.

Zainteresowani powyższą akcją winni zwracać się do p. Dr. Pałacza Ambulatorjum Płucne, Kościelna 15 wzgl. Rynek 12, który służy chętnie wszelką pomocą i radą.

Ostrow rośnie.

Miasto Ostrow rośnie — jak to mówią — „w oczach”. Nie tak to dawne czasy, kiedy dookoła miasta rozciągały się pola uprawne i łąki. Niekiedy aż żal się robi, gdy się widzi, jak na miejscu pól i łąk powstają bloki kamienic. Mnogą się domy, jak grzyby po deszczu, w wszystkich kierunkach. Rogatki miejskie przesuwały się coraz dalej od centrum miasta.

Od roku 1928 do końca roku 1933 zbudowano w Ostrowie 218 domów z 544 mieszkaniami i 1782 pokojami. W roku bieżącym wydano już przeszło 230 zezwoleń budowlanych tak, że przyjąć można, iż w ostatnich sześciu latach liczba domów w Ostrowie, przeważnie dwurodzinnych, powiększyła się o 420 obiektów. Rozbudowa Ostrowa rozwija się na wszystkich przedmieściach równomiernie.

Mieszkańców liczy Ostrow około 27400 w tem Niemców 349 i żydów 69.

Nowy spis. Na podstawie §§ 38 i 39 rozp. Min. Spraw Wojskowych i Min. Spraw Wewnętrznych z 23. 3. 1923 r. oraz Min. Rolnictwa, Robót Publicznych, Przemysłu i Handlu, Poczty i Telegrafów oraz Skarbu w sprawie wykonywania rozp. Prezydenta Rz. P. z 8. 11. 1927 o obowiązku odstępowania właścicieli pojazdów, wozów, pojazdów mechanicznych do celów obrony Państwa (Dz. U. Rz. P. nr. 44 poz. 425) itd. zarządzony zostanie w najbliższym czasie ponowny spis pojazdów mechanicznych. Termin spisu podany zostanie za pomocą obwieszczeń. Potrzebne formularze dostarczy Starostwo Pow., które w tym względzie udzieli bliższych wyjaśnień. Zgłoszenia winny być oddane osobiście przez właściciela lub kierowcę odnośnego pojazdu.

Przy zgłoszeniu otrzyma właściciel na każdy pojazd mechaniczny dowód tożsamości, który wraz z dowodem rejestracyjnym winien nosić zawsze przy sobie i okazywać na żądanie organów kontrolnych. Po dokonaniu spisu odbędzie się przegląd pojazdów mechanicznych.

Odnaczenie. Na wstępnym zebraniu pływaków w Poznaniu wręczono pani Szczuraszekównie z „Ostrowi” nagrodę honorową za osiągnięcie klasy mistrzowskiej.

Przeniesienia. St. postr. Kusza Władysław z Postr. P. P. w Skalmierzycach do Komisariatu P. P. w Ostrowie. — Postr. Gołka Ludwik z Postr. P. P. w Sieroszewicach do Postr. P. P. w Skalmierzycach. — Postr. Nowicki Jan z Komisariatu P. P. w Ostrowie do Postr. P. P. w Skalmierzycach.

Ze sądu. Należ. Jana Domachowskiego skazał sąd grodzki w Ostrowie na krzywdę z włamaniem, dokonaną w „Hurtowni Pneumatyków” na karę półtora roku więzienia.

Skalmierzyce Nowe.

Staraniem Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej niedziela dnia 2 grudnia br. minęła pod znakiem Święta Ubogich. Nabożeństwo w kościele, kazanie o miłosierdziu, kwesta i akademja składały się na piękną całość. Akademja, która się odbyła w bezinteresownym udziale sali Kolejow. Przystap. Wojsk., zgromadziła niebywałe na stosunki miejscowe, rzesze obywatelstwa. Były też reprezentowane w komplecie miejscowe władze z p. Kroczyńskim, wójtem obwodowym na czele.

Akademję zagał prez. Akcji Kat. pan Kaczmarek Edmund. Program obejmował słowo wstępne ks. prob. Jelińskiego, śpiew Kat. Stow. Młodz. męskiej i żeńskiej pod batutą p. Gurbisza, deklamacje drubów Kaczmarka L., Krawczuka i drubny Kowalskiej oraz obrasok sceniczny p. t. „Złoty trzewiczek”. Reżyserował p. Polczyk. Dochód z akademji, ze występów dobrowolnych, w sumie 52,87 zł i zbiórki przy kościele w kwocie 28,18 zł przeznaczono na rzecz ubogich w parafji.

Z okazji przypadających na dzień następnym imienin ks. Proboszcza, zgotowano mu po akademji żywiołową owację. Ze sceny przemówił prez. Akcji Katolickiej i podniósł niektóre, ważniejsze momenty doczasowej jego pracy. Ze szczególnym akcentem podkreślił ducha miłości i pokoju, który dla dobra parafji kieruje się w swej pracy. Między innymi

FIRMA EDMUND RYCHTER GÓRUJE nietylko NISKĄ CENĄ LECZ JAKOŚCIĄ WYROBÓW

Kupując w naszych magazynach odbiorca wydobywa **MAXIMUM** z każdego wydanego złotego, ponieważ nie cena, lecz **JAKOŚĆ** decyduje.
POLECAMY: Palta - Ulstroraglany - Przepletne garnitury - Spodnie - Knykry - Bryczesy - Wiatrówki - Kurtki skórzane - Płaszcz gumowe - Peleryny gumowe.

Tysiące metrów **najmodniejszych** materiałów w setkach deseni i kolorów do dyspozycji SZAN. KUPUJĄCYCH.
W naszych oddziałach miarowych zaprowadziliśmy wykonanie popularnych garniturów w trzech serjach podlegających najściślejszej kalkulacji, ażeby w tych ciężkich czasach umożliwić szerszemu ogółowi nabyć dobre ubranie z wypróbowanego materiału.

Serja I. 120 zł Serja II. 100 zł Serja III. 80 zł

Materiały w powyższych serjach nie zmieniają koloru i w noszeniu są **pierwszorzędne**. — Krój, dodatki i wykonanie najlepsze. — Następnie polecamy wykonanie luksusowe szewiotów i czesane Bielskich od 130 — 275 zł ostatnie z oryginalnych angielskich materiałów. — Nasze oddziały wykonania na miarę stoją u szczytu doskonałości. — 6-ciu pierwszorzędnych krojczych tworzą z dobrego najlepszego. — **Specjalność futra na miarę, modernizacje i poszycia futer pod kierownictwem wybitnych fachowców.**

Wydajemy nasze towary także za bony Tow. „Kredyt”.

EDMUND RYCHTER

ul. Wrocławska 14 **Poznań** ul. Wrocławska 15
telefon 21-71 telefon 54-25
ul. Franciszka Ratajezaka 2, telefon 54-15, 26-07

ul. Kaliska **Ostrów** Rynek
tel. 35 Wielkopolski tel. 35



W. Orłowski
Wrocławska 4

Wielką radość w każdy dom wniosą podarki
kupione w moim składzie bławatów!!!

Wybór olbrzymi!

Ceny gwiazdkowe!

Sprzedaj także na raty przez Spółd. „Kredyt”

Korzystajcie

Z KREDYTU!!!



Na zbliżające się święta umożliwia zakupy na dogodnie spłaty

„KREDYT”

Spółdzielnia z ogr. odp. w Ostrowie Rynek 28, I ptr. (dom p. Heinricha).

Osiedliłem się

jako lekarz w Ostrowie (Wlkp.) przy ul. Marsz. Józefa Piłsudskiego 24a. Przyjmuję od 9—11 i od 16—18.

Dr. med. A. Jankowski
lekarz prakt. i rejonowy P. K. P. — Tel. 159.

**PRAKTYCZNE
PODARKI
GWIAZDKOWE**

w wielkim wyborze i po znacznie niższych cenach poleca **Andrzej Stawowy, Ostrów** ulica Wrocławska 2 — Magazyn sprzętów kuchennych, szkła, porcelany i kryształów. Proszę się przekonać bez przymusu kupna.

BACZNOŚĆ!!!

Nie dajcie się oszukać.

Kilimy hułuskie, kosowskie najlepsze w najwyższym gatunku mtr. kwadr. zł 20 — oraz teńsze po zł 18,— 16,— i 12,— za mtr kwadr. sprzedaje i poleca w olbrzymim wyborze

**DOM HANDLOWY
WŁADYSŁAW BIELAWNY**
ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego nr. 6.

Gościniec

z całkowitem urzędowaniem, w dobrym miejscu we wsi kępciejnej od 1 stycznia 1935 r. do wydzierżawienia. Objętość 500 zł, półroczna dzierżawa z góry — czynsz miesięczny 40 złotych. Adres wskazać Redakcji „Ore-downika Ostrowskiego”.

Na Gwiazdkę

**PIERNIKI — MARCEPANY
CUKIERKI na drzewka
CZEKOLADKI deserowe**
Pozatem korzystny zakup **BONBONIER** pozwala każdemu zaopatrzyć się w piękny a niedrogi Prezent Gwiazdkowy w firmie **„GOPLANA”**
OSTRÓW — RYNEK 28.

Sprzedam lub wydzierżawię **gospodarstwo**

90 morgowa
i 3 place budowl.
na dogodnych warunkach.
Adres w Redakcji.

Instrumenty

muzyczne wyprzedaje po każdej możliwej cenie
BRZÓSKA Kościelna 4.

NA WSZYSTKIE MOJE TOWARY ZOSTAŁY CENY ZNACZNIE ZNIŻONE DO

PRAWDZIWIE GWIAZDKOWYCH!

Proszę się przekonać!

Niebywała okazja!

Zwracam szczególną uwagę na wystawę składową w sobotę i w niedzielę 8 i 9 listopada.

D. SPLITT, Rynek 10.

Nadzwyczajna okazja
nabyć pięknych i praktycznych podarków gwiazdkowych!

Przez miesiąc grudzień urządzam wyprzedaj wszelkich artykułów luksusowych po każdej możliwej cenie, na resztę artykułów pomimo już najtańszych cen jeszcze

10% upustu

lecz tylko za gotówkę. — Proszę korzystać z tej niebywałej okazji. Przy zakupie od 10 zł począwszy praktyczny podarek gratis!

T. WRÓBLÓWNA

skład porcelany, szkła, fajansu i plater.

**CUKIERNIA
KAWIARNIA
A. Jankiewicz**
ul. Kaliska 21

Wyborna kawa
Smaczne ciastka

Budowniczy i strolciel FORTEPIANÓW i PIANIN MACIEJEWSKI
ulica Kozarowa 32, miesz. 7.

Upraszam o zgłosz. pisemne.

Kapy i firany

przyjmuje do prężenia. **K. POPRAWOWA**
droga Odolanowska 19, m. 1.

„SINGER”

maszyna do szycia, okrągłe czółenka, do haftu i cerowania sprzedam.
Ulica Wrocławska 13.

Odsnaczone na wszechświatowych wystawach **pianina i fortepiany**

polecamy po cenie fabrycznej na b. dogodnych warunkach.

„Arnold Fibiger”
Kalisz, ul. Szopena 9.

Kapelusze damskie

dawniej ul. Kościelna 3 obecnie Kaliska 13 front, I piętro.

J. Marchwicka
mistrzyni stroju.

Sprzedam tanio **stół długi biurowy i regał do akt.**

Adres w Red. „Ore-downika”.

Piec kąpielowy z wanną do sprząkania. Biuro Informacyjno-Podręcznikowe „L'esperance” Ostrów ul. Kaliska nr. 13.

Ostrzeżenie!

W okolicy Ostrowa pojawił się handlarz materiałami na ubranie, podsywając się pod naszą firmę. Nadmieniamy, że nasza firma żadnych domokrajców nigdy nie wysyła i nie wysyła. Oszukańczych handlarzy prosimy oddać w ręce policji.

Edmund Rychter
Poznań i Ostrów Wlkp.

Udzielam lekcji

w zakresie 7-mln klas „Szkoly Powaszechnoj”, oraz gry na skrzypcach. Adres w Red.

leкарnia **JANA CIELUCHA**
ul. Raszkowska — POLECA **CHLEB WIEJSKI**
znany ze swej jakości. Tamże świeże wyborne pączki.

Lalki, zabawki, gry towarzyskie

polera **PO NISKICH CENACH!**
J. Herłowski, ul. Piłsudskiego 2.

KOŻUCH

tanio na sprzedaż. **M. Bilińska**, ul. Kaliska 3, I ptr.

Pleski budoggi 3 miesięczne rasowe sprzedawane. **F. PIECHOCKI**
Zębcowski Borek, Przygodzice.

Kupię okazjnie PIANINO.
Adresy: Guhr — gaszyl ulica Zdonowska 1 pod „piano”.

FIAT 509

4-osobowy, otwarty, bardzo dobrze utrzymany na sprzedaż. Adres w Redakcji.

Strużyny

ma do oddania **KUCHNIA LUDOWA** — ul. Zdonowska.

podkreślił jeszcze dążyć do odrodzenia parafii przez zatwierdzenie rekolekcji dla wszystkich stanów. Następnie odczytał szereg telegramów gratulacyjnych.

Po okrzyku wzniesionym na cześć Solonizanta, przemówił, wzruszony tytu dowodami miłości ks. Jeliński. Dążył do wszystkich organizmów, za tak wielkie dowody przywiązania do swego duszpasterza, który zaśadwie od sierpnia br. sprawuje swój urząd w parafii.

Parcelę przynależną do Jana Mocha z Kępna a położoną w Zacharzewie nabył robotnik Henryk Samajek z Radłowa za 1850 zł. — Drugą parcelę nabyła Zofia Gołębiowska zamieszkała w Topoli Małej za 1800 zł.

Ze sportu. W niedzielę odbył się w Ostrowie mecz piłkarski między poznańską „Legią” a „O.K.S.”. Wygrała nieoczekiwanie, a zasłużenie w stosunku 5:2 (2:2) drużyna miejscowa „O.K.S.” Bramki dla zwycięzców strzelili: Szymanowski 3, Leliński i Kaźmierczak po jednej. Sędziował p. Brzeziński.

Krotoszyn. (Oszust zabrał obligacje). Mimo kilkakrotnych ostrzeżeń zanotowano w kronice policyjnej nowe oszustwo, którego sprawcą jest ten sam nieznaną osobnik, grasujący od dłuższego czasu na terenie naszego powiatu. Przedstawiwszy się w Kuklinowie u Magdaleny Berkowej jako przedstawiciel Banku Polskiego, kazał sobie przedłożyć obligacje pożyczki konwersyjnej celem rzekomego stwierdzenia numeru. Gdy poszkodowana je okazała, oszust po wystawieniu kwitu zabrał obligacje i ulotnił się. Berkowa po niewczasie stwierdziła, że padła ofiarą nowego oszustwa na sumę około 500 zł.

(Nieszczęście wszędzie czyha). We Wielowieś w pow. krotoszyńskim wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padła 63-letnia wdowa Franciszka Kempa. Staruszka zatrudniona grabieniem słomy przy młockarni konnej przodźnięta się w pewnym momencie i przy upadku chwyciła się odruchowo wałka transmisyjnego, chcąc złagodzić upadek. Obracający się wał transmisyjny pochwycił staruszkę i wyrwał jej rękę aż do łokcia. Ciężko ranną przewieziono do szpitala miejskiego w Krotoszynie, gdzie mimo natychmiastowej operacji zmarła następnego dnia wskutek upływu krwi.

Kalisz. (Chodził, prosił, błagał, napróżno). 25-letni Stanisław Nowicki, zam. w Kaliszu, mając żonę i dzieci, od dłuższego już czasu pozostawał bez pracy, a temsemem bez jakichkolwiek środków do życia. Wymieniony chodził, pukał, prosił i błagał o pracę lub pomoc w różnych instytucjach, opiekach, lecz wszystko bezskutecznie. Dla szerczącej się rozpaczliwej nędzy, nie znalazła się żadna tama.

Parokroć widząc, że niema żadnego wyjścia oświadczył, że przyjdzie mu iść kraść, bo ludzie serca nie mają. I rzeczywiście pewnego dnia zakradł się do warsztatu szewskiego należącego do Jana Kubelaka gdzie usiłował skraść 2 pary butów, lecz pierwszy występ na tem nowym polu nie udał się, bo został schwytany i odebrano mu to, co nie było jego własnością.

Obecnie stanął przed sądem i przedstawił ogrom swej życiowej gehenny. Ponadto funkcjonariusze P. P. wydali o wymienionym dobrą opinię. Sąd skazał Nowickiego na 1 miesiąc aresztu zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

(Niechcąc popełnić zabójstwo). Pomędzy sąsiadami t. j. rodziną Pawelców a Wawrzyniaków, zam. we wsi Smółki, gm. Marchwacz, od dłuższego już czasu trwał spór o drogę graniczną i na tem tle w dniu 17 czerwca br. doszło do krwawego, krew urojącego w żyłach incydentu.

Krytycznego dnia na spronej drodze spotkali się jadący wozami: Michał i Kazimierz Pawelcowie z Marcinem Wawrzyniakiem.

Między wymienionymi doszło do ostrej wymiany słów, która to utarczka spowodowała, że Marcia Wawrzyniak pochwycił widły, chcąc uderzyć Michała Pawelca i dziecko Kazimierza Pawelca, znajdujące się na wozie. Kazimierz Pawelec widząc poważne niebezpieczeństwo uprzedził uderzenie i widłami zadał straszliwy cios w głowę atakującego. Uderzenie trafiło w skroń, tak że Wawrzyniak nie odczekał przytomności, zakończył życie.

Sąd skazał Kazimierza Pawelca za popełnienie zabójstwa w obronie koniecznej na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

(Strzał do nauczyciela). We wsi Rzymisko, gm. Ostrów wartaki pow. tureckiego, zdarzył się zagadkowy wypadek usiłowania dokonania zbrodni. Gdy wieczorem nauczyciel szkoły powszechnej Franciszek Durys wraz z rodziną siedział przy wieczerzy padł do izby strzał. Durys szczęśliwie uniknął śmierci, gdyż przed samym strzałem podniósł się na chwilę, by wyjść na podwórze, gdzie ujadęły psy. Kula uszkodziła meble... Policja wszczęła dochodzenie.

Niepokojący objaw.

Charakterystycznym zjawiskiem ostatnich czasów jest istna powódź procesów o rozmaite nadużycia. Powódz ta rozlała się bardzo szeroko, obejmując wszystkie niemal dziedziny administracji, samorząd terytorjalny i gospodarczy, finanse i przemysł. Ujawnienie tego stanu rzeczy zasłepiło całe społeczeństwo. W ostatnich czasach podjęte zostały próby scentralizowania i zbiurokratyzowania kontroli. Przemysł węglowy otrzymał specjalnych urzędników, którzy mają czuwać nad produkcją i eksportem poszczególnych kopalni. W samorządowych dekreтах oddzielonych powołano zostały komisje finansowo-oszczędnościowe, mianowane przez rząd, a oprócz tego ma być utworzony związek rewizyjny samorządów.

Jakie będą wyniki tych prób, — zobaczymy. Pamiętać należy, że każdy człowiek jest ulotny, każdy więc musi być kontrolowany, choćby był postawiony bardzo wysoko.

Obniżenie cen świadectw przemysłowych.

Warszawa. Ministerstwo skarbu w wyniku starań organizacji gospodarczych z samorządem gospodarczym na czele wydało okólnik w sprawie wprowadzenia szeregów ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1935. Ulgi te przysługują przedsiębiorstwom z urzędu bez złożenia specjalnych podań. Na podstawie tego okólnika kłopoty światła będą wykupywały zamiast całorocznych, tylko półroczne świadectwo I. kategorii przy obrocie 200 000 zł i II kategorii przy obrocie 45 000 zł obrótu dokonanego w roku 1933, przy obrocie zaś 15 000 zł — IV kategorii zamiast III.

Również zakłady gastronomiczne przy obrótach z r. 1933 do 200 000 zł będą zamiast całorocznego wykupywały półroczne świadectwa I. kategorii, do 25 000 zł — III kategorii zamiast II kat. i do 3 600 zł — IV kat zamiast III kat.

Zakłady trudniące się sprzedażą trunków pochodzenia krajowego, jak piwo, miod, wino owocowe, mogą wykupywać świadectwo III kategorii, zamiast II kat., o ile zatrudniają do 10 osób i IV kat. zamiast III kat. przy zatrudnieniu do 3 osób licząc w tem właściciela i członków rodziny.

Co się zaś tyczy aptek, to przy obrocie do 45 000 zł mogą one wykupywać świadectwo II kat zamiast Iszej.

Odrębnie potraktowane zostały przedsiębiorstwa utrzymujące najwyżej 2 autobusy, lub dwa samochody ciężarowe. Będą one mogły wykupywać świadectwo III kat. zamiast II.

Wszystkie zaś przedsiębiorstwa handlu towarowego i kęsgarnie, o ile ich obrót w roku ub. nie przekroczył 45 000 zł, mogą być prowadzone na podstawie świadectwa III, zamiast II kategorii handlowej.

Wreszcie wszystkie przedsiębiorstwa handlu towarowego, pensjonaty, kęsgarnie, zakłady lecznicze, przedsiębiorstwa teatralne i wydawnictwa mogą nabywać świadectwa IV, zamiast III kategorii handlowej, o ile ich obroty w roku ub. nie przekroczyły 15 000 zł, a przy obrocie do 4 000 zł mogą one nabywać dól świadectwa IV kategorii.

Zupełnie wolna od świadectw jest sprzedaż wyrobów tytoniowych, prowadzona obok sprzedaży innych artykułów, skup batelek oraz uboczna sprzedaż pism periodycznych.

Przedsiębiorstwa przemysłowe będą mogły, dzięki ulgom nowego zarządzenia zatrudnić od 40 do 70 proc. więcej robotników a misowicie wykupując świadectwo kat. VII i utrzymując przy fabrykacji ręcznej 12, mechanicznej zaś 15 robotników, a V-sj kat. przy produkcji ręcznej 70, przy produkcji mechanicznej natomiast 85 robotników.

Makabryczny mord.

Toruń. Mieszkańcami miasta Torunia wstrząsnęła straszna wiadomość o morderstwie, popełnionem przy ul. św. Ducha 19. Tło wypadku przedstawia się następująco: Dwupokojowe mieszkanie zajmowali małżonkowie Aleksander Zieliński z żoną Marią, którzy mieli jedno dziecko. Od dłuższego czasu Zieliński nie miał pracy, skutkiem czego sapanowała w ich domu bieda i b. często powstawały niesnaski. Zieliński, według opinii sąsiadów, ulegał za b. spokojnego człowieka. Znał robota mu stale wymówki, że jest nie-

Zgon dowódcy poznańskiego korpusu gen. Franka.

W piątek o 10-tej rano zmarł niespodzianie dowódca Okręgu Korpusu VII Poznań generał śp. Oswald Frank. Zmarły przed paru dniami przeżył operację ślepej kiszki, a nagły zgon nastąpił wskutek pęknięcia skrzępu.

Śp. generał Frank cieszył się powszechnym szacunkiem i sympatją; posiadał wielkie zasługi.

Urodzony w r. 1882 w Rawle Ruskiej, w Małopolsce, wielką wojnę przeżył w b. armji austriackiej w randze kapitana. W r. 1919 wstępuje do wojska polskiego. Dowodzi 12 pułkiem piechoty, później dowódcą X dywizji. W dniu 12 lipca 1932 otrzymuje ostatni przydział na dowódcę O. K. VII w Poznaniu.

Pogrzeb zmarłego generała odbył się wczoraj przed południem.

Już w niedzielę popołudniu nastąpiło przeprowadzenie zwłok do kościoła garnizonowego, gdzie odprawiono nieszpory żałobne. Nazajutrz J. E. ks. Kardynał Prymas w asyście duchowieństwa odprawił nabożeństwo żałobne. Kondukt żłobny wyprowadził ze świątyni w otoczeniu licznych duchowieństwa ks. biskup polowy Gawlina. Przemówienia żałobne przed Pomnikiem Wdzięczności wygłosił gen. Malinowski, prezydent miasta Poznania płk. Więckowski i płk. Alter. Trumnę nieśli kolejuo wyżsi oficerowie.

W pogrzebie uczestniczył cały korpus oficerski z licznymi generałami. Pogrzeb śp. gen. Franka był wspaniałą manifestacją i hołdem dla zmarłego dowódcy poznańskiego okręgu korpusu.

Posiedzenie Sejmu.

Dzisiaj 11 bm. o godzinie 13-tej zebrał się Sejm na obrady.

Wymiana depeesz między P. Prezydentem R.P. i królem Jerzym V.

Z okazji ślubu ks. Kentu p. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał depeesz gratulacyjną do Jerzego V, króla W. Brytanji. Król Jerzy V-ty odpowiedział depeeszą, dziękując za życzenia.

Przyjęcie u Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. W piątek odbyło się w Belwederze popołudniowe przyjęcie na cześć pana Prezydenta Rzeczypospolitej — jako w dniu jubileuszu Jego pracy naukowej.

Marszałek Polski Józef Piłsudski jako honorowy przewodniczący komitetu uczenia pracy naukowej pana Prezydenta R. P. podejmował wraz ze swą małżonką dostojnego Jubilata i jego małżonkę i jego najbliższą rodzinę.

Ponadto w przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządu, sfer naukowych i politycznych.

Ks. Prymas Hłond u min. Jędrzejewicza.

Warszawa. Minister oświaty p. W. Jędrzejewicz przyjął J. E. ks. kardynała Prymasa Hłonda. Konferencja ta trwała czas dłuższy.

Nowy szef wojewódzkiej policji.

Na stanowisko szefa wojewódzkiej policji w Poznaniu powołany został p. insp. Greffner, dotychczasowy komendant obozu izolacyjnego w Beresku Kartuskiej.

O czesne w ratach.

Studenci wyższych uczelni warszawskich zwrócili się do rektorów z prośbą, ażeby złożone w październiku podania o rozłożenie czesnego na dogodniejsze raty były rozpatrzone ponownie. 10 grudnia powinna być zapłacona pierwsza rata, a tymczasem większość studentów nie może jej uiścić.

Węgiel brunatny we Wronkach.

Państwowy Instytut Geologiczny dokonał na terenach w pobliżu węglenia we Wronkach odkrycia pokładów węgla brunatnego.

Katastrofa samolotu pocigowego pod Skolimowem.

Warszawa. Korpus oficerski 1 p. lotn. okrył się żałobą. Dz. 5 bm. wieczorem podczas lotu ćwiczebnego trójki myśliwskich samolotów pocigowych „P.W.S.” zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jeden z „P.W.S.” pilotował ppor. Henryk Adamski.

Wskutek defektu silnika, aparat ppor. Adamskiego odłączył się od klucza. Lotnik znajdował się wówczas na małej wysokości; pilot starał się wyprowadzić samolot z ciężkiej opresji. Niestety, bezskutecznie. Wśród mgły utrzymywał się jeszcze przez chwilę nad zabudowaniami, szukając dogodnego do lądowania miejsca. Aparat runął na ziemię z wysokości kilkudziesięciu metrów. Pród zarył się w ziemię. Ppor. Adamski poniósł śmierć, a aparat został całkowicie rozbity. Na miejsce katastrofy przybyła natychmiast komisja śledcza, celem ustalenia przyczyn wypadku.

Ppor. Henryk Adamski był pilotem od 1927 roku. Ukończył on w r. b. szkołę oficerską lotniczą w Bydgoszczy.

Jeszcze jeden Polski „Matuzalem”.

W Korycynie w powiecie białostockim zmarł w wieku 108 lat mieszkaniec tego miasteczka, Saul Kryński. Mimo podeszłego wieku pościł on dwa razy w tygodniu. Śmierć jego nastąpiła nagle. Był to najstarszy człowiek w całej okolicy.



zaradnym, śleszarą i że nie może dać środków na utrzymanie domu. Zielińskiemu poza tem groziła eksmisja.

Krytycznego dnia Zieliński udał się wraz z żoną do piwnicy, celem przygotowania drzewa na opał. Znajdowała się tam stara skrzynia, którą chciał młotkiem porobić. Po dłuższej chwili Zieliński powrócił z piwnicy sam i udał się do mieszkania. Po pewnym czasie przybył sąsiadom na zapytanie: — Gdzie jest żona? odpowiedział krótko: — Pewnie uciekła... jak to często już mi robiła...

Następnego dnia Aleksander Zieliński spotkał się ze swym bratem Maksymilianem, z którym udał się do restauracji. Przy kłóśisku zwiózł się bratu, że żonę swą zamordował i, że jej zwłoki zakopał w piwnicy. Wiadomość ta wstrząsnęła do głębi brata mordercy, który, pomimo wielkich skrępowań moralnych, sawiadomił władze policyjną o dokonanej przez brata zbrodni.

Na miejsce straszego mordu udały się władze policyjne i sądowne. W piwnicy znaleziono zakrwawioną marynarkę i młotek okrzępy krwią. Na ziemi zaś skopanej spostrzeżono czarne plamy krwi. Po odruceniu ziemi znaleziono w dole na głębokości 1,20 mtr. zwłoki śp. Marij Zielińskiej, na głowie której widniały okropne rany zadane przez mordercę łepem narzędziem.

Mordercę natychmiast zakuto w kajdany i odprowadzono do aresztu śledczego. Zwłoki zamordowanej zostały przewiezione do kostnicy, gdzie władze sądowno-lekarskie dokonały sekcji. Przyczyną mordu były niesnaski domowe, spowodowane biedą i nędzą.

Wyplaty z tytułu ubezpieczenia na życie w niemieckich towarzystwach.

Komisarz do likwidacji zobowiązań niemieckich zakładów ubezpieczeń na życie rozpoczął wypłaty w najbliższych tygodniach. Wypłaty będą skutecznie niane jedynie drogą przekazów pocztowych i wyłączanie w kolejności numerów rejestracyjnych zgłoszonych i przerschowanych już roszczeń. Z uwagi na duże obciążenie biura komisarza pracami nad przerschowaniem tych roszczeń, które z powodu braku koniecznych dokumentów lub nasuwających się wątpliwości dotychczas nie mogły być przerschowane oraz z uwagi na okoliczność, że sama technika wypłat silią rzeczy będzie wymagała dłuższego czasu (przypuszczalnie około 3—4 miesięcy), wskazaniem jest w interesie ogółu, ażeby osoby zainteresowane zechciały zaniechać nadsyłania do biura komisarza zapytań natury informacyjnej lub bezcelowych prośb o wcześniejszą wypłatę z naruszeniem ustalonej kolejności.

Katastrofa kolejowa w Tarnowskich Górach.

W nocy z czwartku na piątek o godz. 12,15 na linii w Tarnowskich Górach wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa.

Dalekobieżny pociąg pociąg pociąg przerwał się przed stacją w Tarnowskich Górach. Przednia część pociągu nadjeżdżała powoli w kierunku stacji, natomiast oderwana część pociągu z wielkim impetem wpadła na przednią część. Skutki karambolu okazały się fatalne, zdruzgotaniu bowiem uległo 11 wagonów, napełnionych przeważnie węglem.

Kierownik pociągu p. Walas z Katowic na czas wypadku wyskoczył z parowozu, dzięki czemu wyjątkowo z katastrofy bez szwanku. Pierwszy hamulcowy Wojciech Sekuła z Ligoty pod Katowicami podczas wyskakowania złamał obie nogi i łeb, drugi hamulcowy Józef Grzesik, również z Ligoty, doznał ogólnych okaleczeń. Obu rannych odwieziono do szpitala w Tarnowskich Górach.

O wypadku zawiadomiono natychmiast władze kolejowe, które rozpoczęły akcję oczyszczania toru.

Bandyci zasypali gospodarza strzałami rewolwerowymi.

Kościerzyna. Na zagrodę rolnika p. Geldona w Nowym Bukowcu, powiat kościerski, dokonali wczoraj nieznanego sprawcy napadu rabunkowego. Bandyci usiłowali dostać się do mieszkania przez wyjęcie szyby w oknie przyciemnionej jednakże przez przyciemnienie. Gdy syn p. Geldona, usłyszawszy porażające szmer pod oknem, wyszedł przed dom, bandyci oddali do niego kilka strzałów, z których dwa były celne.

Kule trafiły syna p. G. w brzuch. Ranny strażnik przytomność padł na ziemię. Bandyci korzystając z ciemności, uszli w niewiadomym kierunku przez nikogo nie poznani. Ciężko rannego przewieziono autem do szpitala w Kościerzynie, gdzie lekarze ze śmiercią. Niema nadziei utrzymania go przy życiu.

W Warszawie 100 rodzin z Ochoty.

Warszawa. Na polu w pobliżu ul. Tunelowej na Ochocie było rozmieszczonych 8 domów, zamieszkałych przez robotnicze rodziny. W związku z przebudową dworca kolejowego teren ten wraz z domami odkupiła kolej dla wzniesienia tam warsztatów. Mieszkańcy domów dostali zawiadomienie, że będą usunięci, poczem zarezerwowano dla nich pomieszczenia w barakach na Anopolu i w Kole.

Ekspisja, która objęła 100 rodzin, liczących 600 osób, miała rozpocząć się onegdaj. Ponieważ jednak robotnicy kolejowi, wysłani do tej pracy, natknęli się na silny opór eksploatowanych, przybyły wozy magistralne z silnym oddziaływaniem policji.

Gdy zaczęto przeprowadzać ekspisję, powstała awantury — kobiety obrzucały policjantów i robotników kamieniami i błotem. Robotnicy siłą zaczęli usuwać mieszkańców z domów, ładując rzeczy na auta.

Po pewnym czasie ekspisjanci dowiedzieli się, że kto wcześniej przybywa do baraków, otrzymuje lepsze pomieszczenie, zaś awanturujących się umieszcza się na ogólnych salach. Wobec tego ekspisjanci mieszkańcy sami zaczęli gorliwie pakować swoje rzeczy, domagając się, by je czempredziej przewieziono do baraków i ekspisja dokonczono w spokoju.

W rozpaczy po śmierci żony i dziecka popęłił samobójstwo.

Kraków poruszyła wieść o tragicznym zgonie jednego z oficerów, por. Jana Galasa, d-cy 4 kompanji 10 baonu saperów. Por. Galas w nocy z 4 na 5 bm. około godz. 24 zastrzelił się we własnym mieszkaniu w Dąbku. Por. Galas i jego żona byli powszechnie lubiani w korpusie oficerskim, gdzie byli znani z pracy społecznej. Znane powszechnie też było dobre pożycie małżeńskie por. Galasa.

Przed kilku dniami por. Galas odwiedził żonę na oddziale położniczym szpitala wojskowego, gdyż oczekiwania potomka. Tam to Galasowa zmarła nagle wraz z nowonarodzonym dzieckiem w dn. 5 bm. po południu.

Na wiadomość o tym tragicznym ciosie, por. Galas ubrał się w swój mundur służbowy, przypasał do boku szablę, a następnie na kawałku papieru narysował mogiłę z trzema krzyżami i zaopatrując rysunek w kilka słów ostatniej woli, prosiąc w niej, by go pochowano razem z żoną i dzieckiem, poczem strzelił sobie w prawą skroń powyżej prawego ucha z rewolweru służbowego, kładąc w ten sposób kres swemu życiu.

Na miejsce przybyła komisja sądowno-lekarska, która stwierdziła zgon i przyczynę desperackiego czynu. Śmierć jego wywołała w korpusie krakowskim przygnębiające wrażenie.

B. Prezeska Zw. służby domowej karciarka.

Warszawa. Został sporządzony akt oskarżenia przeciwko p. Helenie Zaborowskiej, która oskarżona została o to, że jako prezeska Chreśść. Zw. Służby domowej przywłaszczyła sobie 10,000 zł. z pieniędzy wpłacanych przez członkinie związku na przyjęcie je na starość do schroniska dla emerytek.

Kiedy władze bezpieczeństwa zlikwidowały związek, natknęto się w schronisku na pensjonariuszki, co do których nie było żadnych śladów

w księgach, aby wpłaciły należność. Badania przeprowadzone w tej sprawie wykazały, że pensjonariuszki te należne kwoty wpłacały, lecz pieniądze zabrała p. Zaborowska, którą w związku z tem aresztowano.

P. Zaborowska przyznała się do przywłaszczenia pieniędzy, tłumacząc się, że zużyła je na osobiste potrzeby... Władze śledcze ustaliły, że p. Zaborowska często grywała w karty i to na wysokie sumy, że rodzina musiała regulować długi. P. Zaborowska zaprzeczyła jednak, aby przywłaszczone pieniądze przegrała w karty, nie mogła jednak sprezyżować na co pieniądze wydała. Ponieważ rodzina p. Zaborowskiej wyrównała całkowicie straty, b. prezeskę zwolano do czasu rozprawy z więzienia za kaucją w wysokości 500 zł.

Bezpłatne zakładanie nowych telefonów.

Od 10 bm. zakładane będą w Warszawie, Łodzi i Białymstoku aparaty telefoniczne bezpłatnie. Za zwykłym zgłoszeniem Zarząd sieci telefonicznej w tych trzech miastach zakładać będzie aparaty nowozgłaszającym się abonentom. Okres bezpłatnego zakładania aparatów telefonicznych trwać będzie 4 miesiące, tj. do 10 kwietnia.

Samochód za 50 zł.

W Warszawie powstało już kilka t.zw. „cmentarzy samochodowych”. Są to miejsca, gdzie składają się przeznaczane na złom taksówki i samochody. Wobec spadku obrotów dorożek samochodowych, nie pokrywają one już nawet wydatków eksploatacyjnych, wobec czego coraz częściej szczerzy wyzbywają się wozów, nie mogąc sobie pozwolić na ich remont. Cena takiej taksówki wynosi dziś już 200 zł., zaś samochody sprzedawane na t.zw. „złomie” sprzedaje się za 50—60 zł. Na cmentarzach samochodowych leży dziś już po 1.000 i więcej starych wozów.

Grudniowa kąpiel w falach Bałtyku.

Sensację pod Jastrzębią Górą nad otwartym Bałtykiem budzi pewna pani, która pomimo, że zbliżamy się już do pierwszej połowy grudnia, codziennie, jakby to był skwarny lipiec, zażywa kąpiele w falach otwartego morza.

Trzeba nadmienić, że temperatura morza jest obecnie dwukrotnie nieomal wyższa od temperatury lądowej i tak, gdy z początkiem grudnia notowano na brzegu 4 stopnie powyżej zera, to temperatura morza wynosiła 7 stopni powyżej zera.

Wybuchy w Niemczech

Na jednym z przedmieść Kolonii wydarzyła się straszliwa eksplozja substancji wybuchowej, w wyniku której 12 osób odniosło rany. Cały dom wkrótce po wybuchu stanął w płomieniach. Mieszkańcy musieli ratować się ucieczką, wyskakując z okien na dachy sąsiednich domów.

Równocześnie donoszą z Magdeburga o tajemniczym wybuchu w jednej z fabryk żelaza. Przyczyna wybuchu dotychczas nie została ustalona. Pięciu robotników w czasie wybuchu zostało ciężko poranionych.

Pożar kapituły przy katedrze fromborskiej.

W Prusach Wschodnich, we Fromborku, siedzibie biskupów warmińskich, wybuchł pożar w sali kapituły. Pożar udało się w zarodku stłumić. Zniszczeniu uległo tylko historyczne okno, t.zw. okno Gustawa Adolfa, przez które, według podania, miał on obserwować w czasie wojen szwedzkich ruchy swej floty na zatoce.

Zuchwały napad rabunkowy w Kolonii.

Onegdaj wczesnym rankiem wtargnęli zamaskowani bandyci do mieszkania pewnego kupca w Kolonii i groźąc rewolwerami, zrabowali z kasy przeszło 5000 marek, poczem zbiegli po skrópowaniu kupca i jego małżonki, oraz po przecięciu połączenia telefonicznego.

Drugi zbiór owsa w Niemczech.

Berlin. Z północnych i wschodnich prowincyj Rzeszy nadchodzą wiadomości o dziwnych kapryśkach przyrody w związku z przeciągającą się w r. b. porą letnią w tych okolicach.

I tak w pobliżu Torgau pewien wieśniak zebrał z pola niedawno drugie zbiory owsa, uzyskując wcale pokaźny plon. Jest to w Niemczech zjawisko niezwykle rzadkie, zdarzające się najwyżej raz na kilkadziesiąt lat.

Z Królewca donoszą, że w wielu miejscowościach Prus Wschodnich zakwitły z końcem listopada bławaty i inne kwiaty kwitnące zazwyczaj tylko w miesiącach wiosennych i letnich. W okolicach Królewca znaleziono nawet kilka żywych chrząszczy.

„Paszporty zdrowia” w Niemczech.

Z polecenia niemieckiego urzędu zdrowia rozpoczęto obecnie w Niemczech druk formularzy tak zw. „paszportu zdrowia”, który odbity zostanie w milionach egzemplarzy. Paszport ten będzie posiadał każdy Niemiec. Będą w nim wypisane wszystkie daty, odnoszące się do zdrowia posiadacza paszportu oraz daty jego przodków, sięgając r. 1800.

Narazie otrzymują takie paszporty wszyscy członkowie niemieckiej partji narodowo socjalistycznej, później będą je musieli posiadać wszyscy inni obywatele. Paszport kosztuje 60 fenigów.

Pociąg pospieszny wpadł na samochód.

Berlin. W pobliżu miejscowości Vaihingen pod Stuttgartem wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociąg pospieszny, zdążający z Paryża do Wiednia, najechał na nieprawidłowo otwartym przejeździe na samochód ciężarowy, który został doszczętnie zdruzgotany. Parowóz, wagon bagażowy oraz 1 wagon pasażerski pociągu wyskoczyły z szyn i przewróciły się. Dwu pasażerów samochodu, kierowca samochodu oraz maszynista pociągu ponieśli śmierć na miejscu. Dotychczas brak wiadomości, czy katastrofa nie pociągnęła za sobą dalszych ofiar w ludziach.

Krupp wypłaca gratyfikacje na gwiazdkę.

Znane zakłady przemysłowe Kruppa w Essen, które po wielu latach bilansów ujemnych wykazują w tegorocznym sprawozdaniu saldo dodatnie, postanowiły w roku bieżącym nie wypłacać dywidendy, przeznaczając zyski na inwestycje oraz na wypłatę jednorazowej gratyfikacji dla robotników i pracowników. Gratyfikacje te wynoszą dla robotników 10 do 40 marek, dla pracowników od 10 do 25 proc. miesięcznych poborów.

Znów zatrucie gazami w kopalni.

W kopalni Kamphausen koło Fischbach w Zagłębiu Saary, nastąpiły tak silne wyziewy gazów, że górnicy znajdujący się pod ziemią ulegli zatruciu. Piętnastu musiano przewieźć do szpitala, gdzie stwierdzono, że zatrucia są na szczęście, tylko lekkie.

Ks. Kentu zwraca podarunki ślubne.

London. Podczas gdy ks. Kentu ze swą młodą małżonką spędza miesiące miodowe na zamku w Stratfordshire, personal dworski w pałacu Buckingham zajęty jest wysyłaniem olbrzymiej ilości prezentów ślubnych z powrotem do nadawców. Albowiem wedle starej angielskiej tradycji członkom rodziny królewskiej wolno przyjmować podarunki tylko od krewnych, dobrych przyjaciół i instytucji publicznych. Do każdej zwróconej przesyłki dołączony jest list ks. Kentu, zawierający przeproszenie za nieprzyjęcie daru. Wysłano już w ten sposób trzy wielkie samochody ciężarowe, wypełnione prezentami ślubnymi, pochodzącymi ze wszystkich części imperjum brytyjskiego i z zagranicy.

Lotnik Ulm uważany za straconego.

London. Dotychczas nie otrzymano żadnej wiadomości o losach lotnika australijskiego Ulma i jego towarzyszy. Stracono już nadzieję odnalezienia ich żywych. Liczne samoloty i okręty prowadzą w dalszym ciągu energiczne poszukiwania.

Długa podróż dziecięcych baloników.

W tych dniach drwal, pracujący na górze Lanneck, niedaleko Grazu, w Styrii, znalazł związane razem trzy pęknięte baloniki dziecięce z przyczepioną do nich pocztówką.

Jak się okazało z treści pocztówki, pisanej po francusku, baloniki te puściła w powietrze pewna dziewczynka w jednym z prowincjonalnych miast Francji i prosi, aby znalazca baloników odesłał jej pocztówkę z najbliższej stacji pocztowej.

Baloniki więc, niesione wiatrem, odbyły długą wędrówkę, ponad szczytami Alp, z Francji do Styrii. Życzeniu dziewczynki stało się zadość. Pocztówka powędrowała do niej z powrotem, tym razem drogą lądową.

Nowoczesne urządzenie do poruszania dzwonów kościelnych.

Kardynał Verdier dokonał poświęcenia w kościele Sacre Coeur w Paryżu nowego urządzenia elektrycznego do poruszania 30 dzwonów tej świątyni. Przy pomocy tegoż urządzenia mogą dzwony wygrywać kilka melodji.

Pożar wytwórni filmowej.

W wytwórni filmowej Warner Brothers w Burbank pod Hollywood wybuchł groźny pożar, który po kilkogodzinnej wyjącej akcji straży pożarnej zdołano wreszcie zlokalizować. 15 osób odniosło częściowo niebezpieczne poparzenia. — Straty materialne są ogromne.

Epidemia na Ceylonie.

Na Ceylonie mnoży się w zastraszający sposób epidemia malarji.

Władze Meksyku przeciw grom hazardowym.

Rząd meksykański wydał ostatnio surowe rozporządzenie przeciw nadmiernemu rozwijaniu się w Meksyku gier hazardowych. W związku z tem nastąpiły urzędowe zamknięcia wielu domów gry; zaś w kilku wypadkach wszczęto postępowanie policyjne.

Sensacyjny zwrot w sprawie zamordowania synka Lindbergha.

Nowy Jork. W sferze uprowadzenia dziecka Lindbergha zaszedł nowy decydujący zwrot. Jeden z więźniów niejaki Robert Wildy zeznał na łóżu śmierci, że on to uprowadził dziecko Lindbergha, które następnie zamordował. Morderstwa tego dokonał, ażeby — jak twierdzi — zemścić się na bogaczach. Po dokonaniu mordu wyjechał do zachodniej Ameryki, nie troszcząc się więcej o nic.